

zwierciadło

WYDANIE SPECJALNE 3/2016 | CENA 14,99 ZŁ (W TYM 8% VAT)

ANTI~AGING

*Nie bój się
wypełniaczy*

DIETA
I EMOCJE

PRZEGLĄD
NOWOŚCI,
ZABIEGÓW,
KLINIK

TRENDY
W MEDYCYNIE
ESTETYCZNEJ

JURODA
PRZYCHODZI
WIEŚNIA
NAJNOWSZE
ZABIEGI I KURACJE
DOMOWE

CIAŁO
IDEALNE
WSZYSTKO
MOŻESZ POPRAWIĆ!

ODMŁADZAMY
POJRZENIE

DERMATOLOGIA
i MEDYCYNA
ESTETYCZNA

- zabiegi po lecie i na lata

ISSN 2082-1883 INDEKS 267457



9 772082 188600

M

Może się też okazać, że preparat podany igłą do skóry będzie się przemieszczał w inne miejsce niż docelowe. Wówczas nie będziemy do końca zadowolone np. z kształtu policzka. – Wszystko zależy od rodzaju wypełniacza. Twardsze preparaty, jak te z hydroksyapatytem wapnia, pozostają w stałym miejscu. Ale efekt zabiegu trudno skorygować. Z kolei te na bazie kwasu hialuronowego ładnie się układają i są podatne na modelowanie, ale łatwiej się przemieszczają. Natomiast ich zaletą jest to, że zabieg można skorygować – dodaje dr Manikowska.

Wiele z nas, zanim podejmie decyzję o zabiegu z użyciem wypełniaczy, ma wątpliwości jeszcze innej natury. *Obawiamy się tego, że zabieg zmieni nasze rysy.*

– Wiele moich pacjentek obawia się słynnego efektu maski lub lwiej twarzy – mówi dr Ewa Rybicka z gabinetu Estetica Nova w Warszawie. – W każdym kraju dominuje określony typ urody i na nim opierają się lekarze, wykonujący zabieg. *Zdecydowanie najbardziej naturalny efekt zabiegów medycyny estetycznej uzyskamy w gabinetach we Francji i Niemczech.* W USA panuje moda na przerysowane rysy. Z kolei oczekiwania Polek są podzielone. Jeśli zależy nam na naturalnym efekcie, w pierwszej kolejności należy spojrzeć na efekty pracy wybranego specjalisty – dodaje dr Rybicka.

– *Rezultat estetyczny zależy od... talentu plastycznego lekarza* – dodaje dr Manikowska. – Bardzo często lekarze sami na sobie wykonują pierwsze zabiegi z nowym preparatem. Wystarczy spojrzeć na eksperta: czy twarz jest przerysowana, czy nie wygląda sztucznie. Wtedy można podjąć decyzję, czy warto mu zaufać i liczyć na naturalny efekt zabiegu – podkreśla dr Manikowska. ●

POPULARNE WYPEŁNIACZE



Kwas hialuronowy

Uzyskuje się go ze specjalnych hodowli bakteryjnych. Nowoczesna technologia pozwala, by jego budowa była niemal w 100% taka, jak w organizmie człowieka. To dzięki temu preparaty na jego bazie (np. Belotero, Restylane, Juvéderm, Teosyal) są tak bezpieczne.

Oprócz tego, że wypełnia, to intensywnie nawilża skórę.

Hydroksyapatyt wapnia

W naturze występuje w ludzkich kościach i zębach. Jako składnik preparatów wypełniających, np. Radiesse czy Crystalys (w tym ostatnim występuje w największym, 55-procentowym stężeniu) oraz dodatek do kwasu hialuronowego w preparacie Neauvia działa na dwa sposoby: wypełnia ubytki w skórze, a potem przez dłuższy czas stymuluje ją do naturalnej odbudowy.

Kwas L-polimlekowy

Nie tylko występuje w ludzkim organizmie, ale jest też stosowany jako rozpuszczalny składnik nici chirurgicznych i implantów.

W preparacie Sculptra koryguje owal twarzy i modeluje ciało, oraz stymuluje produkcję własnego kolagenu.

Polikaprolakton (PCA)

Występuje w wypełniaczu Ellansé. Mikrosfery, czyli maleńkie kuleczki polikaprolaktonu umieszczone w żelowym nośniku, są wstrzykiwane do skóry, gdzie w połączeniu z komórkami tworzą rodzaj płynnego implantu.

Nie tylko modeluje kształty, ale też stymuluje produkcję nowego kolagenu w skórze i rewitalizuje tkanki.

Karboksymetyloceluloza (CMC)

To preparat na bazie celulozy. Zdaniem producenta CMC ma przewagę nad innymi wypełniaczami, bo jest całkowicie wolna od zanieczyszczeń bakteryjnych i niezwykle bezpieczna.

To preparat półpermanentny – zdaniem niektórych lekarzy to zaleta, bo jest trwały, ale też wada – bo nie jest plastyczny i trudno wymodelować go na twarzy do pożądanego kształtu.

„Twardsze wypełniacze pozostają w stałym miejscu, ale efekt trudno skorygować. Te na bazie kwasu hialuronowego ładnie się układają, ale łatwiej też przemieszczają.”

Aptos

nici do zadań specjalnych

Nici liftingujące to coraz popularniejsza metoda poprawy wyglądu zarówno twarzy, jak i całego ciała. Wyjątkowe rezultaty w tej dziedzinie przynoszą nici Aptos, które są wykorzystywane nie tylko do poprawy urody, ale także u pacjentów z poważnymi problemami zdrowotnymi.

Techniki Aptos to pierwsze metody odmładzania z wykorzystaniem słynnych nici liftingujących do nieinwazyjnego podskórnego przemieszczania tkanek, odmładzania skóry, nadawania objętości, redukowania i wypełniania zmarszczek i są obecne na światowym rynku już od 20 lat.

Na problemy mniejsze...

Zastosowanie nici Aptos w zabiegach odmładzających i korygujących kształt twarzy i ciała przynosi doskonałe rezultaty bez konieczności użycia skalpela. Dzięki wyspecjalizowanemu zestawowi igieł zintegrowanych z nicią lekarz może wykonać lifting twarzy, szyi czy piersi, nadać objętość, korygować owal i likwidować zmarszczki mimiczne – wszystko poprzez kilka punktów wkłucia z miejscowym znieczuleniem.

...i większe

Poprawa urody to nie jedyne zastosowanie nici Aptos. Dzięki swojej sile liftingu, wyjątkowej konstrukcji i specjalnie opracowanym technikom implementacji nici te mogą być stosowane w poważniejszych przypadkach medycznych, takich jak paraliż nerwu twarzowego. Taki zabieg pozwala walczyć ze skutkami porażenia, wpływając tym samym nie tylko na estetykę wyglądu,

ale przede wszystkim przywracając funkcjonalność życiową, co dla pacjentów jest niezwykle ważne.

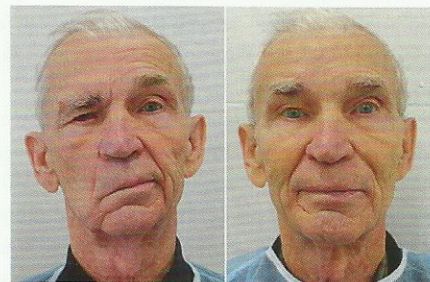


Współtwórca nici – dr Konstanty M. Sulamanidze – został w 2015 roku nagrodzony statuetką Anti-Aging & Beauty Trophy właśnie za najbardziej spektakularną rekonstrukcję defektów twarzy u pacjenta z porażeniem nerwu twarzowego.

Zamiast skalpela

Nici liftingujące to doskonała alternatywa dla chirurgii plastycznej – bez przeprowadzania poważnych, inwazyjnych ope-

racji i długiego czasu rekonwalescencji, ale z zachowaniem spektakularnych efektów. Zastosowanie nici i technik Aptos pozwala uzyskać natychmiastowe rezultaty, bez ryzyka powstania blizn i groźnych powikłań. Już po kilku dniach pacjent może wrócić do codziennej aktywności.



fot. Rekonstrukcja defektów twarzy u pacjenta z porażeniem nerwu twarzowego (zdjęcia przed zabiegiem i po zabiegu).

AESTHETIC CONCEPT

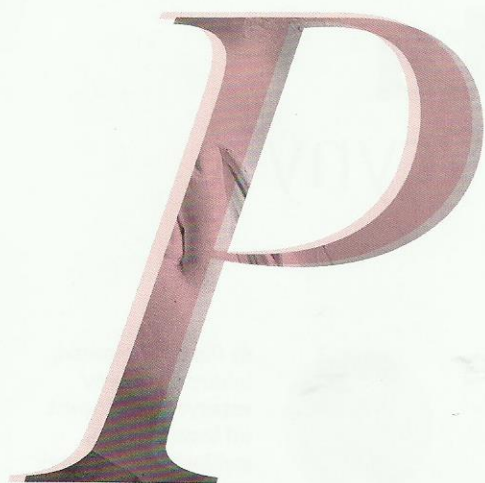
www.aestheticconcept.pl, www.aptos.pl

APTOS
THREAD LIFTING METHODS



Uwaga

Zapraszamy osoby z porażeniem nerwu twarzowego zainteresowane pomocą w korekcji asymetrii twarzy niemi Aptos, do kontaktu z wyłącznym przedstawicielem marki Aptos, firmą Aesthetic Concept pod numerem telefonu 22 415 67 92 i adresem email biuro@aestheticconcept.pl. Lista autoryzowanych gabinetów Aptos dostępna na stronie www.aestheticconcept.pl.



pomocą kombinacji tych dwóch metod. Płat tkankowy jest to fragment skóry, tkanki tłuszczowej i/lub mięśniowej, który może zostać przesunięty z brzucha czy pleców do uformowania nowej piersi. Dodatkowe zabiegi poprawiają symetrię i wygląd piersi, np. usuniętą brodawkę sutkową odtwarza się przy pomocy tkanek z drugiej piersi lub tatuuje. Piers można odtworzyć podczas jednego zabiegu, „wkładając” implant. Czasem wszczepia się ekspander tkankowy na kilka miesięcy, a następnie wprowadza na jego miejsce protezę.

ZABIEGI LŹEJSZEGO KALIBRU

Zamiast operacji wszczępienia implantów można skorzystać z nieco mniej inwazyjnych zabiegów.

RUSZTOWANIE NICIĄ SZYTE

Aplikacja długiej (ok. 20 cm) nici z mikrowypustami pozwala na „utkanie” misternej siatki podtrzymującej biust. Nici **Aptos Excellence Body** wzmacniają tkanki miękkie biustu, które stają się bardziej elastyczne i gładkie.

Zabieg odbywa się w znieczuleniu miejscowym. Przez kolejnych kilka dni po zabiegu należy zachować szczególną ostrożność, tak aby nie doprowadzić do zerwania czy naruszenia nici. Do 2 tygodni po zabiegu można odczuwać symptomy świadczące o obecności nitki w ciele, takie jak klucie, uczucie ściągania. Zabieg jest szczególnie polecany przy pierwszych objawach wiotczenia biustu. Efekt utrzymuje się do 2 lat. Zabieg trwa 1,5 h, kosztuje 4500-6000 zł.

SIŁA REGENERACJI

Icoone to intensywne, trójwymiarowe stymulacje tkanek, poprawiająca ich napięcie, elastyczność i jędrność. Rezultaty są odczuwalne już po pierwszym zabiegu. Głęboki masaż specjalną głowicą zwiększa cyrkulację krwi i limfy, poprawia wymianę płynów międzykomórkowych, usuwa zbędne toksyny, dotlenia i odżywia komórki, a także pobudza produkcję kolagenu. Icoone uelastycznia i wzmacnia więzadła podtrzymujące biust. Najlepiej wykonać serię 5-15 zabiegów. Zabieg trwa 30 minut i kosztuje 250 zł.



Również dermatologia i kosmetologia proponują kobietom zabiegi poprawiające kształt i jędrność biustu.



PÓŁ WIEKU HISTORII IMPLANTÓW

Implanty piersi nie są wynalazkiem XX wieku.

Vincenz Czerny jako pierwszy przeprowadził zabieg powiększenia piersi w 1895 roku.

Użył do tego tkanki tłuszczowej pobranej z ludzkiego organizmu. W XIX wieku pojawiły się też bardziej ryzykowne zabiegi poprawiania wyglądu piersi, przez wstrzykiwanie parafiny czy wszczepianie syntetycznego kauczuku (takiego, jaki znajduje się w oponach rowerowych!).

Próbowano również tworzenia pierwszych staników push-up i mechanicznego rozciągania piersi. **Prawdziwy przełom przyniosły lata 60. ubiegłego wieku**

– rozpoczęto prace nad wkładkami silikonowymi.

W 1962 r. powstał prototyp używanych dziś implantów.

Lekarze z Houston zaprezentowali światu pierwsze wkładki żelowe z silikonu o lepkiej, spójnej konsystencji. Nie były wytrzymałe na pęknięcia, a ponadto stwarzały wysokie ryzyko występowania przykurczu torebki łącznotkankowej (efektem były zmiany wyglądu piersi). W 1965 r. powstały

pierwsze implanty solne wszczępienie we Francji,

a 4 lata później implanty poliuretanowe, które na skutek podejrzeń, że działają rakotwórczo, wycofano z obiegu.

W latach 70. pojawiła się druga generacja implantów z bardzo cienką powłoką elastomerową, mniej lepkim żelem silikonowym,

ze znacznie większą wytrzymałością na pęknięcia. Innowacją był, używany do dziś, Expander (wprowadzony w 1985 r.

przez firmę Mentor z dr. Hiltonem Beckerem),

służący jako proteza piersi, czyli rekonstrukcja jednoetapowa.

Był on stopniowo rozprężany przez wstrzykiwanie soli fizjologicznej w umieszczony pod skórą port.

Dwa lata później pojawiły się nowe technologie produkcji tekstury implantów, w tym technologia chropowatej faktury (opatentowana przez Mentor), dobrze reagującej z włóknami kolagenu w organizmie człowieka.

Najbardziej zaawansowane i najnowocześniejsze implanty III generacji są stosowane do dziś.

Spoisty żel silikonowy, który je wypełnia, zapobiega wyciekaniu w przypadku pęknięcia.

